

**Ceny prenumeraty:**

we Lwowie  
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . 4.—  
z dostawą do domu . . . 4.20  
Na prowincji  
z przesyłką poczt. . . 4.20  
Za granicą . . . 8.—

Numer pojedyncozy  
Lwowie i na prowincji

**15 gr.**

# Słowo Polskie

KRAKÓW  
Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadzwyczajnych i w nekrogr. 36, w kronice, repertuar, udział gospodarczy, pakiety w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłat odbiorcy pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nac.: Dr. Roman Kordys.

## Longines

9082

### precyzyjny zegarek

światowej marki

do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zagarmistrzowskich i jubilerskich.

### DELEGACJA AMERYKI NA KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ.

Berlin, 26. grudnia. (PAT.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Waszyngtonu, że delegatem amerykańskim do komisji dla przygotowania konferencji rozbrojenia wej będzie były sekretarz stanu Hughes organizator waszyngtońskiej konferencji rozbrojenia w roku 1921. Prezydent Coolidge zamierza ewentualnie wysłać i drugiego delegata w osobie przewodniczącego komisji spraw zagranicznych senatu, senatora Boraha.

### PODATEK OD ZBYTKU W ANGLIJI.

Londyn, 26. grudnia. (PAT.) Ministerstwo handlu łącznie z Izba skarbową wysłało na kontynent ekspertyz. Mają oni na żądanie Winstona Churchilla zbadać sposób stosowania podatków od przedmiotów zbytku we Francji, Czechosłowacji, Niemczech, Polsce i Włoszech.

Krzeczoznawcy ci przygotowują raport w którym zobrazują wyniki osiągnięte w pomienionych krajach i zaprojektują formę w której podatki podobne mogłyby być zaprowadzone w Anglii.

### REWOLUCJA Z POWODU FEZÓW.

Angora, 26. grudnia. (PAT.) Stan obłędzenia w Erzerum został zniesiony. Agencja Anatolija wyjaśnia, że 8 osób zostało skazanych na śmierć, nie z tego powodu, że nosiły fezy zamiast kapeluszy, lecz ponieważ były oskarżone o udział w wywołaniu rewolucji pod pretekstem protestu przeciw ustawie zakazującej noszenia fezów.

### JAPONIA WOBEC WYPADKÓW W CHINACH.

Londyn, 26. grudnia. (PAT.) Ze źródeł oficjalnych z Tokio donoszą, że gabinet japoński odbył narady w sprawie ostatnich wypadków w Mandżurii i nastrojów antyjapońskich w Chinach. Zdecydowano, że wobec sytuacji w Mandżurii rząd japoński musi stanąć na zajęciu stanowisku jako jedynym dającym pewność bezpieczeństwa życia i mienia mieszkającym tam obywatelom japońskim. Postanowiono również, że Japonia pozostanie nadal neutralną wobec wypadków w Chinach i stwierdzono, że nie dąży ona bynajmniej do rozszerzenia swoich wpływów w Chinach. Z Mukdeni Japonia wycofa natychmiast swe wojska, gdy przywrócone tam zostanie ład i bezpieczeństwo.

## Belgia ewakuuje Nadrenję.

Bruksela, 24. grudnia. (PAT.) „La Derniere heure“ donosi, że ewakuacja pierwszej strefy nadreńskiej przez wojska belgijskie już się rozpoczęła i będzie ukończona 20 lutego 1926.

## Turecki sztab generalny pracuje nad planami kampanji o Mossul.

Charakterystyczna odszwa komunistów angielskich.

Paryż, 26. grudnia. (PAT.) „Chicago Tribune“ donosi z Angory, że w sztabie generalnym toczą się tajne obrady w czasie których prowadzono dyskusję nad sprawą ewentualnej kampanji w rejonie Mossulu.

Angora, 26. grudnia. (PAT.) Z całej prowincji nadchodzą depeche o mityngach protestujących przeciw decyzji

Rady Ligi Narodów w sprawie Mossulu.

Wiedeń, 26. grudnia. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Partia komunistyczna wezwwała wszystkich robotników, należących do partii aby czynnie przeszkadzali wysyłce wojsk angielskich i materiałów wojennych do Mossulu i Iraku.

## Co sądzi prasa francuska o zbliżeniu turecko-sowieckim.

Paryż, 26. grudnia. (PAT.) Omawiając fakt zawarcia układu sowiecko-tureckiego pisze „Petit Journal“: Turcja postąpiła bardzo nierozważnie, zawierając z Rosją pakt neutralności, albowiem małe jest prawdopodobieństwo, aby nie dała się ona wchłonąć przez unję sowiecką. Zdaniem dziennika, Turcja niezadługo dojdzie do tego, iż posiadać będzie już tylko nominalną niepodległość.

Pertinax wyraża w „Echo de Paris“ przekonanie, że zbliżenie sowiecko-tureckie podyktowane zostało nieuważnością ku wspólnemu wrogowi Lidze Narodów.

„Eclair“ uważa, że traktat skierowany jest przede wszystkim przeciw Anglii. Dziennik dodaje, że unia sowiecka i Turcja związały się obecnie niczym wspólnych interesów. Jest to owo wieczne parcie Niemców na wschód do Azji przez kraje słowiańskie.

## Rokowania pokojowe z Druzami mają przebieg pomyślny.

Londyn, 26. grudnia. „Daily Telegraph“ donosi z Beyrutu, że rokowania pokojowe toczą się w dalszym ciągu. „Times“ donosi z Beyrutu, że przybyła tam delegacja Druzów złożona z 20 del. Delegaci udali się do sułtana celem odbycia z nim rokowań.

Następnie delegacja przyjęta została przez wysokiego komisarza de Jouvenela, który omówił z nią żądania Druzów dotyczące ogólnej amnestji i dokładnego określenia stosunku między państwem mandatomem a Syrią przez umowę, która by była zawarta między konstytuanta a syryjskim wysokim komisarzem przyczem na wypadek różni

cy zdań, wynikającej z tej umowy miałyby decydować Liga Narodów.

Następnie miałyby być ustanowione tymczasem rząd narodowy, aż do wyboru wyborów oraz uznana jedność Syrii. Sprawa przywrócenia dawnych granic Libanu byłaby rozstrzygnięta wedle plebiscytu. Według „Timesa“ warunki te zostały przychylnie przyjęte przez wysokiego komisarza.

Paryż, 26. grudnia. (PAT.) „Chicago Tribune“ donosi z Beyrutu, że podpisany tam został z Druzami układ w sprawie amnestji. Wysoki komisarz francuski de Jouvenel polecił niezwłocznie uwolnić wszystkich więźniów politycznych

## Kontrola wojskowa nad Bułgarią została zniesiona.

Wiedeń, 26. grudnia. (PAT.) „Abendblatt“ donosi z Sofji za „Politika“, że reprezentanci Anglii, Francji i Włoch złożyli wczoraj ministrowi spraw zagranicznych Kalfowowi wizytę, celem wręczenia mu imieniem konferencji ambasadorów noty, dotyczącej zniesienia międzysojuszniczej wojskowej komisji kontrolnej. Nota oświadcza, że międzysojusznicza wojskowa komisja kontrolna zostanie z Bułgarii wycofana, albowiem stwierdzono, że Bułgaria wy-

pełniła wszystkie swe zobowiązania rozbrojenia. Celem powtórnego zbadania wypełnienia tych zobowiązań, odjechał do Bułgarii reprezentant francuskiej wojskowej komisji kontrolnej por. Renk. Na wypadek złożenia przez niego pomyślnego sprawozdania w tym kierunku, wojskowa kontrola zostanie przekazana Lidze Narodów, a ta ostatnia za pośrednictwem swoich organów, wśród których znajduje się również reprezentant Jugosławii, będzie czuwa-

ła nad ściśmym wykonaniem wojskowych klauzul traktatu pokojowego w Nienitly.

## KAWA RIEDLA

„BERL. TAGEBL.“ O ROKOWANIACH HANDL. Z POLSKĄ.

Berlin, 26. grudnia. (PAT.) „Berliner Tageblatt“ donosi, że delegacja niemiecka nie zdołała jeszcze rozpatrzyć wspólnie z przedstawicielami przemysłu niemieckiego materiału przedłożonego jej w listopadzie bieżącego roku przez delegację polską oraz że delegacja niemiecka zawiadomiła delegację polską, iż wręczy jej w dniu 25 stycznia 1926 własny materiał przygotowany na podstawie materiału polskiego.

Dziennik komentując tę wiadomość zaznacza, że w opóźnieniu doręczenia postulatów Rzeszy niemieckiej Polacy nie powinni dopatrywać się żadnych wrogich zamiarów ze strony Niemiec. Niemcy pragną dobrych stosunków gospodarczych z Polską i jeżeli — pisze dziennik — dotychczas takie stosunki nie istniały, nie jest to winą Niemiec. Wszyscy bowiem kontrahenci uskarżają się na trudności jakie związane są z prowadzeniem transakcji handlowych z Polską bądź to z powodu polskiej polityki celnej, bądź też z powodu spadku złotego.

Opóźnienie nastąpiło de facto z tego powodu, że prawie każdy punkt nowej polskiej taryfy godzi w interesy Niemiec. Dzisiejsze niemieckie związki gospodarcze domagają się ochrony swoich interesów. Z tego wynika konieczność porozumienia w łonie samego przemysłu niemieckiego. Poza tym musi się też rząd Rzeszy porozumieć z rządami krajów niemieckich. Wszystkie te okoliczności usprawiedliwiają opóźnienie, które w żadnym wypadku nie stanowi ostrza skierowanego przeciw Polsce.

## BISKUP CZY „GENERALNY SUPERINTENDANT“?

Bydgoszcz 26. grudnia. (AW) W pruskim kościele powstały poważne różnice zdań na tle hierarchji. Część duchowieństwa wysunęła podczas generalnego synodu propozycję, aby „generalni superintendenci przybrali na zwę biskupów dla podkreślenia aurytetu dygnitarzy kościelnych. Przeciwno tej propozycji powstał odłam konserwatywnych ewangelików, którzy dopatrywali się w zmianie nazwy wpływu ducha katolickiego. Powoływali się oni na Luthra, który tworząc protestantyzm podkreślał jego demokratyczny ustrój i niechęć do hierarchji. Sprawa omawiana będzie na następnym posiedzeniu synodu generalnego w r. 1926.

## REKONSTRUKCJA GABINETU SHS.

Białogród, 26. grudnia. (PAT.) Podpisany przedwczoraj dekret o częściowej rekonstrukcji gabinetu powierza tę kwestję komunikacji dotychczasowemu ministrowi rolnictwa, Milleticzowi, którego obowiązki przejmie Waza Jovanowicz.

## Wiadomości z Zakopanego.

Zakopane, dnia 23 grudnia.

**Ruch gości w listopadzie.** Według statystyki Komisji uzdrowskiej, ruch gości w listopadzie 1924 wynosił 649 osób, a w listopadzie br. 772 osób, a więc o przeszło 20 proc. więcej. Ruch gości w grudniu do tej pory wykazuje jeszcze większą różnicę na korzyść roku bieżącego.

**Wagon sypialny do Zakopanego.** Kursujący dotychczas tylko trzy razy w tygodniu w pociągu pospieszonym odchodzącym z Warszawy o godz. 22.40, a przychodzącym do Zakopanego o godz. 12.50 i odchodzącym z Zakopanego o godz. 15.50, a przychodzącym do Warszawy o godz. 7.58 wagon sypialny Warszawa—Zakopane przez Kraków, ze względu na zwiększony ruch sezonowy począwszy od 17 grudnia kursuje codziennie.

**Z Komisji uzdrowskiej.** Budżet TKU, uchwalony przez wydział uzdrowski na posiedzeniu odbytem w przeszłym tygodniu, a oczekujący zatwierdzenia przez województwo zamyka się w ramach 226 tysięcy zł. po stronie dochodu i rozchodu i jest, dzięki wzrostowi dochodów, spowodowanych rozwojem Zakopanego o sto tysięcy wyższy od przeszłorocznego. W budżecie tym procentowo wyrosła wydatki: na administrację 12 proc., na urządzenia sanitarne i połączone z charakterem uzdrowskim Zakopanego (czyszczenie miasta, utrzymanie parku, orkiestrę itp.) 28 proc., na inwestycje służące interesom gości (droga do szpitala klimatycznego, park, kurno beczkowożu itp.) 35 proc., na turystykę i sport i różne subwencje z tym związane 11 proc., na propagandę Zakopanego i różne nieprzewidziane około 14 proc. Jak z tego wynika dochody TKU, rozchodowane są w 80 proc. na cele służące interesom i wygodzie gości, a gdy po stronie dochodów wpływ od nich (taksa klimatyczna) wynoszą 190 tysięcy czyli 83 proc. budżetu, zatem zaledwie 3 proc. tej sumy nie służy bezpośrednio ich celom. K. K.

**Tor łyżwiarski otwarty w niedzielę,** cieszy się dużym powodzeniem. Otwarcie po raz pierwszy w Zakopanem toru łyżwiarskiego, zaskoczyło miłośników tego sportu, którzy nie spodziewając się tej nowości w Zakopanem, przybyli bez łyżew i teraz muszą je albo wypożyczać, albo na gwałt sprowadzać. Przypomnamy więc wybierającym się do Zakopanego ten drobny sprzęt sportowy.

**Pierwsze zawody narciarskie.** W nie dzielę (20 bm.) odbyły się pierwsze w tym sezonie próbné zawody narciar-

10 km. W biegu starszych (Old boy's) najlepszy czas uzyskał K. Schlee 39'54", drugi A. Zamoyski 40'31", z seniorów klasy I-szej pierwszy Franciszek Bujak (wielokrotny mistrz) w czasie 39'14" dalej Rozmus 40'50", Czech Wł. 43'10", Krzeptowski II-gi 44'44", w klasie II. Kuraś w czasie 38'51" (najlepszy czas we wszystkich grupach) Zytkowicz, Lankosz, Motyka w klasie III-ciej Szostak Antoni w czasie 42'30", Malarz — w biegu juniorów (trasa długości 6 km.) najlepszy czas uzyskał Szostak Karol 30'30". Drugi Czech 30'50", najciekawiej przedstawiał się bieg pań, również na trasie długości 6 km., w którym pierwsze miejsce przed

seniorami, zajęła juniorka pna Staszówna, przychodząc do mety w czasie 34'42", drugie p. Loteczkowa 36'47", trzecie p. Leszczyńska 39'40". W tych próbných zawodach nie brało udziału paru pierwszorzednych zawodników, jak Krzeptowski Andrzej I-szy, Mückenbrunn, Saleja.

**Policijny kurs narciarski.** Z początkiem stycznia rozpocznie się policijny kurs narciarski dla posterunkowych okręgu krakowskiego. Kurs poprowadzi znany narciarz p. Ritterschild przy pomocy przodownika P. P. Jońca. — Kurs trwać będzie trzy tygodnie i zakończy się zawodami

Karol Kwaśniewski.

## Wypadki jednego tygodnia.

Starcie faszystów z rojalistami. — Siódmy minister skarbu w r. 1925. — O „zamacach stann” w Polsce.

(Od własnego koresp. St. Polskiego).

Paryż, 19 grudnia.

Tydzień, który zamierzam opisać nie odznaczał się niczem szczególnym. Wszystko co zdarzyło się w jego ciągu, było wcale podobne do wypadków poprzedniego, a bardzo prawdopodobnie powtórzy się pod niejedn. względem jeszcze w następnym. Zwłaszcza, że tego tygodnia ustąpił już szósty w roku bieżącym we Francji minister skarbu, a mianowano siódmego. Jest wielce możliwe, że siódmy zrobi w przyszłym tygodniu miejsce — ósmemu. Ale o tem dalej.

W poniedziałek stoczyli walną bitwę monarchiści Action Française z faszystami Faisceau National. Bitwa była nielada, bo kilkuset ludzi odziesiąt. Używano gazów, uciurających wprawdzie, ale cuchnących, a na polowisku zostali ranni.

Stało się to przy sposobności inauguracyjnego zebrań Faisceau National, do którego rojalisci nie chcieli dopuścić.

Starcie to poddało w wątpliwość krążące dotąd twierdzenie o współpracy obu ugrupowań. Faszyci nie są wprawdzie rojalistami, ale nie są również republikanami — są przeciwni parlamentarystom, a ich koncepcja ustrojowa jest w istocie bardzo bliska poglądom Action Française. Wrogi jednak stosunek tej ostatniej do Faisceau National jest zrozumiały, kiedy się rozumie, jak dużą rolę gra w poglądach grupy p. Maurras'a — doktryna monarchji. Zawziętość zaś przeciw faszystom prowadzoną przez p. G. Valok renegata, jest tembardziej zrozumiała, że ci ostatni co najmniej uniemożliwiają skupienie pod sztandarem monarchji całego ruchu

odrodzającego Francji — są groźnym przeciwnikiem.

Coprawda we wtorek młody komunistą powiedział w dyskusji na zebraniu ligi narodowo-republikańskiej (p. Millerand) o faszystach i rojalistach coś w tym sensie, że kto się czubi ten się lubi, ale zastosowane tak to powiedzenie jest mało prawdziwe.

Nieszczęśliwe wrażenie robi ta liga p. Milleranda, zwłaszcza po zebraniach rojalistów i faszystów — liczących tysiące, płonących od entuzjazmu i wiary w swoje zasady wyznawców.

Setka spokojnych i tak umiarkowanych, że jakby wątpliwych, obywateli słucha przemówień pozbawionych politycznej treści. Krytyka rządów kartelu, żale nad spadkiem franka i wojna w Syrii i Marokku; co należy robić, jak robić, ani nawet syntetycznego ujęcia sytuacji — wszystkiego tego brak w wypowiedzianych mowach. Nawet prezydujący zebraniu p. Reibel, b. minister w rządzie p. Poincarégo w swem przemówieniu, pełnem swady nie wyszedł poza krytykę i szczegóły.

Zarzut braku energii, niezdecydowania i bezprogramowości stawiany zdolnym i wytrawnym zresztą przewodcom bloku narodowego, wydaje się przy zetknięciu z ligą narodowo-republikańską — słuszny.

Przez środę i czwartek walił się, w huraganowym ogniu dzienników, cytujących mu dla przykładu świętą mowę p. Zdziechowskiego — minister Loucheur. A p. Doumer obejmował te-

ke, poraż szósty w tym roku opuszczoną.

Na początku był bowiem p. Clementel, po nim przez doby dwie p. de Monzie (kiedyindziej specjalista od oświaty), dalej p. Cailiaux, potem p. Painleve z p. Bonnet i w końcu — p. Loucheur.

P. Doumer występuje jako siódmy. „Le nouveau siecle” jednak, organ George'a Valois, jest zdania, że p. Briand miejsce to rezerwuje w gruncie rzeczy dla p. Cailiaux.

Równocześnie i dnia następnego gen. Sarraill i jego syryjska polityka była przedmiotem ostrej debaty w senacie. Generał ten, jak wiadomo, jest lewicowcem z przekonania, a niema żadnych kwalifikacji politycznych z czem zdradził się już w czasie wojny. w Salonikach.

Otóż kartel doszedłszy do władzy odwołał z Syrii gen. Weyganda, pod którego rządami wszystko szło ku lepszemu i wysłał tam Sarrailla. Ten ostatni szeregiem fatalnych posunięć skompromitował Francję.

Odwołany pod naciskiem opinii jest obecnie obiektem dyskusji parlamentu i nieprzekonywującej obrony p. Painleve'go.

Z tym wypadkiem tygodnia były dwukrotnie powtarzane telegramy korespondenta „Matin'a” o przygotowywanym się zamachu wojskowym w Polsce. Wiadomości takie w okresie walki o zaufanie dla pieniądza lepiej by się nie ukazywały.

Na zakończenie o temacie innym. Otóż przez kilka dni panowały w Paryżu zima, a nawet raz w ciągu południa w ogrodzie luksemburskim było biało od śniegu. Temperatura zaś dochodziła do trzech stopni mrozu. Parzyanki pomykały szybko ulicą z twarzą otuloną w szal albo schowaną troskliwie w futra, a dzienniki nawet doniosły o wypadku śmiertelnym(?) przemierzającej — Co kral, to obyczaj!

**Czy łaskawa Pani nie zapomniała?**  
zaopatrzyć się na święta w pakietek naturalnego ekstraktu cytrynowego **AGRUMILIA** nie swogał nieszkodliwy, zastępującego w zupełności świętą cytrynę. Gen. Repr. w Polsce „TYTAN”, Lwów, Rzeźnicka 6.  
9955

## Sport.

**Świetny skok na nartach — 73 metry!** Międzynarodowy Związek Narciarski rozpatruje obecnie sprawę wejścia rekordu narciarskiego, ustanowionego na jednej ze skoczni w Kanadzie przez amerykańskiego narciarza norwega Nils Nilsena, który skoczył 73:10 mtr. Jest to wynik o wiele lepszy od olimpijskiego rekordu norwega Thamsa, który w roku ubiegłym w Chamoni skoczył 58,5 mtr.

## WINA RIEDLA

ADAM NECHAY. 1)

## Kasper i Baltazar.

I.

W drugim roku planowej redukcji znaleźli się Kasper i Baltazar bez posady. Z początku pocieszali się tem, że z górą pól nałona bliźnich dziel ich niedolę. Potem, gdy ta pociecha zwiertzała, wyprzedając meble i garderobe, krzepili się nadzieją na wielką pożyczkę zagraniczną. W końcu pozostały im w majątku tylko dwa zakietowe garnitury, które zachowali, wierząc, że w porządnym ubraniu łatwiej im przyjdzie znaleźć odpowiednie zajęcie. Wiara ta okazała się złudna. Rzeczywistością natomiast było to, że za 48 godzin musieli opróżnić wspólne mieszkanie. Sam fakt „opróżnienia” nie pociągał za sobą ani kosztów, ani trudności. Trudność polegała na rozwiązaniu problemu: co dalej?

Obaj byli przygnębieni i bezradni. Siedząc na szczątkach łóżka, którego nie zdołali spieniężyć, ponieważ nie było ani zachęcająco nowe, ani tak stare, by zarobić antykwariusza, — przeżuwali

myśli, pozbawione wszelkich błysków i pomysłów.

— Wierz, — rzekł wreszcie Baltazar, — że dawniej było lepiej. Człowiek w naszej sytuacji szedł sobie za miasto, zajmował pierwszą lepszą jaskinię, ubierał się w stare futra i jako pustelnik... A dzisiaj? Znajdź mi jaskinię! Wszystkie przepelnione.

— Rząd powinien budować nowe — odparł poważnie Kasper.

— Rząd wyczerpał już fundusz budowlany — stwierdził z gorczyca Baltazar. — I pomyśleć tylko, że są więzienia, w których zbrodniarze mają dach nad głową, wikt, światło elektryczne, centralne ogrzewanie, łazienki, bibliotekę, a my...

— My także powinniśmy popelnić zbrodnię.

— Nie mów tak, przyjacielu. Jedyne, co nam pozostało, to honor. Z nim razem, bez hańbiącego pregięzra, pragnę umrzeć.

— A więc ginny bez hańby! Jaka śmierć wybierzesz?

Baltazar zastanowił się.

— Mam 75 groszy. A ty?

— Ja — złoty 20 groszy.

— To zbyt mało na piękną śmierć.

Kasperku, pamiętaj: noblesse oblige. Raz tylko się umiera, a nas nie stać na pokrycie tego wydatku w sposób, któryby nam wstydu nie przyniósł.

— O to się chyba nie troszcz. Po śmierci nima wstydu.

— Nałwzy! 50 procent samobójstw kończy się odratowaniem. Zresztą — dodał ze zniechęceniem — wobec tego, co tu się dzieje, ryzyko nawet pewnej śmierci byłoby zbyt wielkie. Wyobraź sobie, że odbywamy tę długą, niewątpliwie uciążliwą i bezpowrotną wędrówkę poto tylko, aby się dowiedzieć, że zwycięzca został zlikwidowany, niebo zredukowało swój etat, a piekło z powodu przepelnienia nie przyjmuje dalszych zgłoszeń. I co potem?

— Żartuj, żartuj z rzeczy poważnych i smutnych.

Zamilkli. Ich myśli, przebiegając daremnie zachody ostatnich miesięcy, śledziły w bolesnem nateżeniu za czemś, czego możnaby się jednak uchwycić, za jakąś nicią, jakimś promykiem nadziei.

Mijały chwile, gdy Kasper nagle szepnął:

— A jednak trzeba z sobą coś zrobić...

— Tak, — odparł Baltazar, — i kiedy myślę, zdaje mi się, że znalazłem coś,

co umożliwi nam nie tyle wybrnięcie z sytuacji, ile jej przetrwanie. To ci mówię prywatnie, a teraz zupełnie oficjalnie...

Wstał i zwróciwszy się do zdziwionego Kaspra, rzekł głośno i dobitnie:

— Parokrotnie i — jak uważam — rozmyślnie pan mnie dziś potraktował w sposób lekceważący. Niech się pan uważa za spoliczkowanego. Mo! zastępcy są do dyspozycji.

Kasper zaniepokoił się.

— Z tobą coś nie w porządku. Co ci jest?

Baltazar usiadł i ciągnął w widocznem natężeniu:

— A teraz znowu prywatnie. Jutro rano wyszukamy sobie zastępców; obawiam się, że z przyjaźni naszych zgłosi się aż razbyt wielu kandydatów. Pojutrze — pojedynek. Na najcięższych warunkach. O pistoletach trudno narzyć, wystarczą rewolwery... To będzie nawet obciążające. Strzelac będziemy aż do zupełnej niezdolności do walki.

Kasper przerwał mu:

— Ależ oranietał się! Czego ty chcesz właściwie? Ja... ja wcale nie chciałem obrazić... ja mogę cię przeprosić. I w takiej chwili! Ja nie pojmuje!

C. d. n.

# Wiadomości bieżące.

Lwów, 27. grudnia 1925.

## TEATR WIELKI.

Niedziela, 27 bm. o g. 3.30 pop. „Wilki”. Ceny zmniejszone popołudniowo.  
Niedziela, 27 bm. o g. 7.30 „Carmen”. Występ W. Pastówniej i M. Sowilskiego. Ceny zmniejszone.  
Poniedziałek 28 bm. „Pan Minister”. — Ceny zmniejszone.

## TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 27 bm. o 3'30 popoł. „Jei Wysokość Tencerska”. Ceny zmniejszone popoł.  
Niedziela 27 bm o 7'30 wiecz. „Codziennik o 5-tej...”. Ceny zmniejszone.  
Poniedziałek 28 bm. „Marietta”. Ceny zmniejszone.



## TEATR MAŁY.

Niedziela, 27 bm., o g. 4 „Hiszpańska młoda”, farsa w 3 akt. (Ceny popularne.)  
Niedziela, 27 bm., o g. 7.30 „Urwis”, krotkowiec w 3 akt. Katerwy, z I. Berskim.  
Poniedziałek, 28 bm., o g. 7.30 „Urwis”, krotkowiec w 3 akt. Katerwy, z I. Berskim.



— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich. Wystawa ogólna i zbiorowa: A. Augustynowicza, M. Hausnerowej, A. Markowskiego, J. Nowotnowej i M. Reyznera — codziennie od 10 do 3.

Równocześnie przy pl. Akademickim, 1, 1 n. „Wystawa Gwiazdkowa” i wystawa kilmów p. Korytkowej. 10861

— Wykłady w Ognisku Oficerów w styczniu br. W miesiącu styczniu 1926 r. odbędą się w Ognisku Oficerów przy ul. Fredry 1 i następujące wykłady: 8 stycznia: gen. dywizji Małczewskiego Juliusza „O oszczędnościach w wojsku”; 15 stycznia: mjr. Dr. Urbanowicza Jerzego „O dyscyplinie z punktu widzenia psychologicznego”; 22 stycznia: mjr. Zaniewskiego Jerzego „Problem współdziałania ogniowego broni”; 29 stycznia: dyrektora Dr. Czołowskiego Aleksandra „Najazd tatarski na Lwów”. Początek wykładów o godz. 17.30.

— Noc Sylwestrowa w „Nowościach” zapowiada się niezwykle sensacyjnie, jak świadcza o tem będące w pełnym toku przygotowania i próby, oraz zapowiedziany przyjazd ulubieńca Lwowa, niezrównanego wykonawcy monologów i satyr aktualnych Leona Wyrwicza, a także specjalny koncert świetnej muzyki wojskowej 14-go pułku Ułanów Jazłowieckich. O dalszych atrakcjach, które narazie trzymane są w tajemnicy, doniosła afisz i komunikaty. Zapelniając tłumnie salę, Lwów w dniu Sylwestra powinien pamiętać także o tem, że przysparza dochodu celowi bardzo szlachetnemu, bo funduszowi Wdów i Sierót po Dziennikarzach polskich. Bilety już można nabywać w kasach teatrów miejskich.

— Noc Sylwestrowa. Związek Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, urządza jak corocznie tradycyjną noc sylwestrową, z której cały dochód jest przeznaczony na zasilenie funduszu budowy „Domu aktora we Lwowie”, 31 grudnia o godzinie 11 w nocy dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim, jakoteż w Teatrze Małym ul. Gródecka 2b. Programy w obu teatrach różne a w przedstawieniach biorą udział ulubieńcy publiczności lwowskiej artyści z dramatu, opery, operetki i baletu.

Przedprzedaż biletów już się rozpoczęła w dawnej Kasie Teatru Małego (Teatr Wielki wejście na przeciw Kawiarni Teatralnej i ulicy Skarbkowskiej. — Kasa otwarta w święta od 10 do 1, w dni powszednie od 10—1 i od 4—5 popołudniu.

— Kasy i Kolo Liter. Art. urządza w dniu 31 bm. Wieczór Sylwestrowy. połączony z redutą. Dopuszczone wszelkie kostiumy i maski, albo strój wieczorowy. Początek o godz. 20-tej po godzinie 2-ej wstęp zamknięty.

Warty Wieczór Sylwestrowy urządza wieczerka T. o Strzeleckie dnia 31. grudnia br. w salach własnych, ul. Kurkowa 1. 23-a. W progr. mie wiele niespodzianek. Wstęp tylko za zaproszeniem, które wydaje Sekretariat Twa od godz 6—8 w cz. 10657

— Święta. Choć będą zaciska ludzom pasy na brzuchach, Boże Narodzenie obchodzone w mieście godnie, zapelniając program obu dni świątecznych poczęstunkiem i trunkiem. Każde bowiem tradycja polska obchodzić się wzajemnie po domach i karmić szczerze darem bożym, z obowiązkową wódką na początku. Ile zużyto jada, trudno wyliczyć nieastronomowi, ale że trunku sporo wypito, o tem świadczyły niezliczne liczne gromadki obywateli,

# Czynsz na styczeń 1926. Wysokość czynszu w 1-szym kwartale 1926.

Wbrew rozgłaszanym wiadomościom w ustawodawstwie mieszkaniowym nie zaszły żadne zmiany i zapewne do 1. stycznia nie zaidą, tak, że Nowy Rok przyniesie nową podwyżkę czynszów. Jest to tem bardziej przykre, że lokatorzy ze sfer urzędniczych otrzymają w tym dniu pobory zredukowane. — W stosunku do nich nie ma zatem żadnego znaczenia argument, że złoty

stracił na wartości, argument, który w odniesieniu do lokali handlowych ma niejaką rację.

Dodać trzeba, że przedłożony niedawno Sejmowy rządowy projekt noweli do ochrony lokatorów nie przewiduje żadnych zmian w dotychczasowym trybie podwyżek czynszowych, z jednym jedynym wyjątkiem dla mieszkań jedno pokojowych (także z kuchnią) tj. obję-

tych grupą A tabeli, których czynsz w r. 1926 pozostałby w wysokości czynszu z IV. kwartału 1925 r. (mnożnik 58.42). Jednakże trzeba pamiętać, że nowela musi być uchwalona przez Sejm i Senat, co może być najwcześniej w ciągu stycznia przeprowadzone.

1. stycznia obowiązują zatem mnożniki uwidocznione poniżej w tabeli.

Styczeń 1926	Mieszkania				Lokale handlowe i przemysł.	Spółdzielnie robotnicze i t. p.	Sklepy czyn z przedwoj.		Fabryki
	Grupa A (1 po 6)	B (2—3 pokoje)	C (4, 5 i 6 pok.)	D (od 7 pok. w.)			do 1500 k.	nad 1500 k.	
Czynsz zasadniczy	45.15	50.40	55.65	60.90	50 40	55.65	60.90	66.15	92.40
Podatek wodociągowy	1.80	1.80	1.80	1.80	1.80	1.80	1.80	1.80	—
Podatek lokatorski gminny	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25	5.25
Podatek lokatorski państw.	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30	6.30
Dozorca	2.10	2.10	—	—	2.10	—	—	—	—
Administracja	3.07	3.07	—	—	3.24	—	—	—	—
<b>Mnożnik</b>	a) 63.67 b) 58.42 c) 57.37 d) 52.12	68.92 63.67 62.62 57.37	69.00 63.75 62.70 57.45	74.25 69.00 67.95 62.70	69.09	69.00	74.25	79.50	103.95

- a) = mnożnik zwykły.
- b) = „ dla zwolnionych od podatku lokatorskiego gminnego.
- c) = „ „ „ „ „ „ „ państwowego.
- d) = „ „ „ „ „ „ „ gminnego i państwowego.

## Tragiczny zgon konduktora kolejowego.

Onegdaj zginął w tragiczny sposób Franciszek Kubec, konduktor kolejowy, kierownik pociągu towarowego. — W chwili, gdy pociąg, przez niego prowadzony, wjeżdżał w obręb stacji Mikołajowa — Kubec zeskoczył ze stopnia wozu tak fatalnie, iż dostał się pod

koła i zginął na miejscu. Pogrzeb s. p. Kubeca odbył się we czwartek w Stryju przy współudziale tłumów publiczności. W chwili, gdy kondukt pogrzebowy przechodził obok gmachów kolejowych — przeciągłym gwizdem odzwały się syreny parowozów.

## Krwawy epilog awantury: dwa trupy.

W pierwszy dzień Świąt było mieszkanie murarza Michała Zarzyckiego przy ul. Rycerskiej 16 — widownią krwawej awantury, która zakończyła się śmiercią dwóch ludzi — ofiar bandyckiego wprost napadu podmiejskich apaszów.

Otóż do mieszkania Zarzyckiego przybyło w piątek o godz. 10-tej przed południem dwóch jakichś nieznanych mu bliżej osobników a wygrywać na harmonjach — nie chciało się ustąpić z mieszkania. Obecny u Zarzyckiego Józef Turkiewicz wyprosił nieproszonych gości za drzwi a ci udali się do swych znajomych — znanych na przedmieściu apaszów i łącznie z nimi powzięli plan zemsty. Na czele tej ban-

dyckiej wyprawy na mieszkanie Zarzyckiego stanął niejaki Józef Poniel, notowany niebezpieczny złodziej, który wraz z kilku innymi wpadł do mieszkania Zarzyckiego i zaraz na wstępie swego bandyckiego występu strzelili dwukrotnie do Józefa Turkiewicza, położył go trupem na miejscu a następnie dał dwa strzały do Zarzyckiego, który krwią brocząc upadł w stanie nieprzytomnym na podłogę a przewieziony do szpitala powszechnego niebawem wyzionął ducha — skutkiem ciężkiej rany postrzałowej, otrzymanej w brzuch. Sprawcy zbiegli. — policja aresztowała już głównego sprawcę, Józefa Popiela, zamieszkałego przy ul. Niemcewicza 21.

zmierzające do jakichś mistycznych celów wykretnymi zygkami chwiejnych nóg. A gdy tak ciała krążyły ulicami odbijając się raz od muru raz od latarni, nie trudno o zderzenie i... awanturę. Było awantur w ciągu obu dni coś około setki, wiele zaś z nich kończyło się rozlewem krwi. Widziano na ulicach nawet nieletnich chłopaków, bez pamięci zapętych. Po domach krążyły gromadki koledżników, odśpiewując pośpiesznie koledży. Zawsze udziera się parę groszy na... wódkę. Kradzieży zato stosunkowo mało było. Panowie złodzieje też obchodzili święta. Jedyną kategorią ludzi smutnych byli — żydzi, wypadło im bowiem świątkować przymusowo całe trzy dni. Niektórzy z nich nudę rozpędzali w ten sposób, że... koledżowali.

— Osobiste. Ślub p. Władysława Lipczyńskiego z panną Dr. med. Olgą Tabaczyńską, córka posła sejmowego Ta-

deusza Tabaczyńskiego, odbył się dnia 22 grudnia br. w kościele św. Aleksandra w Warszawie.

## Herbata RI DLA

— Wypadki z świątecznych. Do szpitala powszechnego przywieziono w czwartek świąt Michała i Helenę Machnidów, zamieszkałych przy ul. Gołaba 10, — którzy nieostrożnie obchodząc się z lampą naftową doznali poparzenia na twarzy i rękach. — Eleonorę Damulak, która z powodu eksplozji lampy spirytusowej doznała silnego poparzenia rąk i szyi, — Władysława Stypule, pomocnika handlowego ze Zniesienia, który nieostrożnie obchodząc się z bronią zranił się ciężko w jamę brzuszną, — Antoniego Bedrarskiego, zatrutego alkoholem, — Edwarda Czabanowskiego, kucharza, pobitego i pociętego nożem

przez nieznaną sprawców, — Stanisława Bubela z Wojskowic — z okiem ciężko zranionem, — Józefa Tysia, ucznia szewskiego, zamieszkałego w Herodence. Tyś skutkiem upadku na płot — doznał ciężkiego uszkodzenia oka.

— Zamach samobójczy. W dniu wczorajszym wieczorem usiłowała pozabawić się życia Olga Bednarczukowa, żona urzędnika, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej 100. Desperatka skutkiem nieporozumień rodzinnych napiła się znacznej ilości jodyny. Lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego udzielił Bednarczukowej pierwszej pomocy i pozostawił ją opiece domowej.

— Alkohole awantury. Kronika policyjna notuje w okresie dwóch minionych dni świątecznych mnóstwo krwawych awantur, wynikłych na tle nadmiernego użycia alkoholu. Było ich pewnie kilkadziesiąt i tak Władysław Góralewicz, notowany niebezpieczny złodziej — nożem zranił wczoraj ciężko Wiktora Kulkowskiego, zamieszkałego na Kleparowie. — Aresztowany został Piotr Czuba, który widelcem ciężko zranił swą żonę a następnie pod adresem zranionej żony — rzucił niebezpieczne pogrożki. — Wielką awanturę wywołali wczoraj na ul. Sykstuskiej jakys osobnicy, z których jeden ugodził nożem Rudolfa Düschmanna, blacharza. Sprawcy zbiegli.

— Włamywacze w zborze i w szkole ewangelickiej. W noc wigilijną nieznani sprawcy włamali się do szkoły ewangelickiej przy ul. Kochanowskiej 18 i skradli z kancelarii skrzypce a z koleji niewątpliwie ci sami sprawcy dostali się od strony zakrytych do wnętrza zboru ewangelickiego i rozbili skarbonkę, z której zabrali pieniądze w nieznaną bliżej ilość.

— Z kroniki włamań i kradzieży. Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Jana Demczuka i skradli na szkodę jego sublokatorów Ignacego Kwaśniewicza i Daniela Szajrańskiego futro, podbite popielicami, 220 zł. w gotówce i pierścień złoty. — Wczorajszej nocy nieznan sprawcy usiłowali się włamać do sklepu bławatnego Bardacha przy ul. Halickiej 1 i już rozpoczęli wybijać otwór w sklepieniu piwnicy — gdy spłoszeni — umknęli tym razem bez łupu.

# Z kraju.

**SKOLE.** Drożynna. — Bezkarne działalność żyda Rothbauma. — Gdzie cement? — Sprawa komisarza w Smorzu. Ogromne śniegi pokryły nasz powiat, a wraz ze śniegami i eksperymentami dolarowymi wzrosła u nas drożyna tak dalece, iż mieszkańcy Skolego wola jeździć na zakupy do Stryja a nawet Lwowa, byleby ująć zdzierstwu tutejszemu. 1 kg. białej maki kosztuje 1 zł., bo „dolar podskoczył”. Starostwo wydaje tylko ceny maksymalne i na tem kończy się jego działalność, o karach za podbijanie cen nikt tu nie słyszał. Musi się to zmienić, gdyż obecnie, gdy Skole ma oświetlenie elektryczne i gdy można spodziewać się napływu obcych, (zwłaszcza w lecie) zawczasu już trzeba droży-

źnie zapobiedz, by nie zrazić i odstraszyć letników.

W Korostowie, wiosce oddalonej od Skolego 8 km., mamy jedyne go obywatela żyda, niejakiego Abrahama Rothbauma, który nie mając pozwolenia na sprzedaż alkoholu, rozpaja okoliczną ludność. Bardzo często można widzieć w domu p. Rothbauma funkcjonariuszy policji państwowej i to w pełnym uzbrojeniu. Urząd zaś drogowy, osławiony już w całej Polsce ze swej budowy drogi Tucholka - Smorze (wybudowanych 600 metr. od lat trzech, kosztuje już grube tysiące... wraz z dyktami komisji), uważał za stosowne złożyć materiał z mostu prowizorycznego na klm. 114.9 na drodze Stryj-Lwocznę. Czekamy na licytację tego materiału, o ile go p. Rothbaum zdoła przyrzycić.

Ten sam p. Rothbaum rąbie na grum-

cie przez siebie dzierzawionym drzewostan, za co inni byli surowo karani. — Cóż na to p. leśniczy powiatowy, — Możeby tego wszystkiego nie było, gdyby nie częste wizyty policji państwowej u p. Rothbauma, który ją wozi swymi końmi.

A co się stało z beczkami cementu, przeznaczonymi na budowę murów betonowych ochronnych nad Oporem, może nam to komisja drogowa, która tę budowę badała wyjaśnić! Wyrażamy też nasze ubolewanie, iż rozwolnienie kamienia miał w dzierzawie żyd, mimo ofert katolików — zresztą nie ma się czemu dziwić, bo dzierzawę rogiatki w Annabergu dostał mimo wyższej oferty katolickiej także... żyd. To są już tajemnice urzędu drogowego.

W miasteczku Smorzu mamy bezkrólewie. Po niedawnej śmierci komisarza rządowego śp. Jędrzejewskiego,

zarządcy dóbr Fundacji hr. Skarbka, J po rezygnacji z powodu choroby zastępcy, p. Tilla, życzeniem ludności bez wyjątku jest, by stanowisko to objął znany ze swej energii młody T. Jędrzejowski. Tutejsi wyborcy, tak żydzi jak i Polacy, zwrócili się z prośbą do Starostwa, następnie nawet do Województwa, że życzą sobie tego a nie innego komisarza. Są jednak jakieś wpływy zakulisowe, są intrygi, jakieś mactwa i sprawę się odwleka — w czyim interesie — nie wiemy. Może tą sprawą zajma się posłowie okręgowi, senator Semkowicz i pos. Dumin. X.

**PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć się będzie 20 groszy.

## KUPNO I SPRZEDAŻ. 8 groszy za wyraz.

**FORTEPIANY,** pianina, tanio na raty, poleca Trunk-walter, Stryj. 10621

**KAMIENICE,** wina, parcele, kupi, wkład 20.000 dolarów. Zgłoszenie Biuro Truchanowicz, Kopernika 22, telefon 446. 10645

**ŚWIETNE opaski biodrowe** po 10 i 20 napiersniki po 3 zł. „Małgorzata”, Batorego 34, II. p. 10646

**PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH** Rozalji Bourdon Lwów, Kurwskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na żądanie faszyguj; oraz nauka kroju i szycia. 4611

**FORTEPIANY,** pianina, fisharmonie pierwszorzędnych fabrykatów, najnowsze modele, mało używane zawsze na składzie — najtaniej sprzedaje, mienia tylko gotówką. HANAK Lwów, Pańska 21, Telefon 35-46. 10283

**PORCZOCHNY,** skarpetki, rękawiczki krajowe, trykotaże zimowe poleca Sabriel Żywczak, Kilińskie-go 1. 9708

**WILLA** z ogrodem i wolnym pomieszczeniem plecio pokojowym, w stronie parku stryjskiego. — Willa z plecio morgowem sadem i ogrodem, o wolnych dziesięciu pokojach i stajni, okolica Nowego-Lwowa. — Willa o osiemnastu wolnych, z nadzwyczajnym komfortem przy ul. Listopada. — Parcele, koło parku 300 i 350 sążni. — Przy ul. Zielonej 160 i 326 sążni. — Przy Listopada 1200 sążni. Sprzedaż Jaszkawiec Lwów, Pańska 21/II, od 9—11-tej. 10653

**Kupno, Sprzedaż, Zamiana, Komis Fortepianów i Pianin** 10104 Zimorowicza 10. „MONIUSZKO” Tel. 35-54.

**NOWOŚĆ!** bambusowe meble i wszelkie wyroby koszykarskie najtaniej poleca 10334 fabryka Koniewicz, Lwów, Batorego 14.

## NAUKA I WYCHOWANIE. 6 groszy za wyraz.

**STENOGRAFIA** wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: asystent Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 29. 10151

**INSTITUTICE** bien recommandée donne leçons par 1 zł. 50 S'adresser rue, Tarnowskiego Nr. 45, Blocha. 10591

**KURS** haftów balowych od 1 stycznia urzędn. Maria Stefkowa Lwów Kleńska 3, III p. 10461

**ABSOLWENT** Politechniki przyjął lekcje w zakresie szkół średnich za pomieszczenie choćby przy rodzim. Pod adresem B. N. Issakowicza 18. 10590

**WYUCZAM** różnych artystycznych, ręcznych robót i haftu po bardzo przystępnej cenie. Zimorowicza 15/II, drzwi 7. 9909

**KUPS** kroju i szycia krawieckiego i bielizniarstwa Heleny Pietraszewskiej rozpoczyna się. Wpisy codziennie przedpołudniem od godz. 11-tej do 1-szej. Ecola Reforma, Pańska 14. 10595

**KORRESPONDENCYJNE** kursy przygotowawcze do matury gimnazjalnej „Skatrolista”. Opłata miesięczna 30 zł. Wpisowe 10 zł. Na odpowiedź załączycie znaczek. Ul. Wyspiańskiego 3. 40. I. p. drzwi 6. 10659

## MIESZKANIA SKLEPY LOKALE 6 groszy za wyraz.

**„INFORMATOR”** Biuro mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 446, poszukuje mieszkań różnych pokoi, lokali przemysłowe, sklepowe, zaraz wynajmie pokoje kawalerskie klauzury szkolnej. 10642

**ZAMIANA** dwa ładne pokoje z przedpokojem w Stanisławowie, dam za podobne we Lwowie. Listy do Administracji Słowa pod Lwów-Stanisławów. 10652

## POSADY POSZUKIWANE. 2 grosze za wyraz.

**BIURO** nauczycielskie Marii Rechter, b. nauczycielki domów arystokrat, znane zaszczytnie od 1909 r. obecnie znowu pod osobistym kierunkiem właścicielki, poleca nauczycieli-akademików, nauczycielki, bony, freblianki, cudzoziemki, Lwów, Klono-wicza 10 od 11—1-tej. 10611

**LWOWSKIE BIURO WĘGLOWE**  
UL. KOPERNIKA L. 22, I. PIĘTRO — TELEFON 155.  
JEDNO Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH W KRAJU A ISTNIEJĄCE OD ROKU 1906.  
SKŁADY NA DWORCU CZERNIOWIECKIM UL. GRÓDECKA.

**WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI z NAJLEPSZYCH KOPALN. i DRZEWO OPAŁOWE** SUCHIE PIERWSZEJ JAKOŚCI W SZCZAPACH LUB RABANE  
PRZY SPEDAZI WAGONOWEJ ZNIŻONE CENY — DOSTAWA NATYCHMIASTOWA  
ZAMÓWIENIA TYLKO W BIURZE NA I-SZYM PIĘTRZE. 10384

## GOSPODYNI!

Szanuj ciężko zapracowany grosz swego męża!



Nie niszczyć bieleziny — używaj tylko najlepszego mydła do prania

marki „Lew” wyrobu Lwowskiej Fabryki chem. „Tlen”.

## ORYGINALNE WALCE GANZA I MOTORY DIESLA

kompletne urządzenia młyńskie oraz wszelkie maszyny w zakres przemysłu rolniczego i chemicznego wchodzące dostarcza 10618  
**ANGLO-WĘGIERSKI BANK S. A. W BUDAPESZCIE**  
Generalne Zastępstwo: LWÓW, BRAJEROWSKA L. 5.  
PO NAJTAŃSZYCH CENACH I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

L. 5025/25

## Ogłoszenie licytacji.

Wydział powiatowy w Kamionce strum. przeprowadzi licytację na sprzedaż drzewostanu w lesie gminnym w Dmytrowie na obszarze około 28 morgów (około 4.800 m<sup>2</sup> drzewa). Oferty pisemne mają być wnoszone do Wydziału powiatowego w Kamionce strum. w terminie do 21-go stycznia 1926 do godziny 11-tej przed południem. Licytacja ustna odbędzie się dnia 21-go stycznia 1926 o godzinie 12-tej w południe w Biurze Wydziału powiatowego w Kamionce strumliwej. Cenę wywołania ustanawia się na sumę 40.750 zł. w zlocie (1 zł. w zlocie = 1 fr szwajc.). Wadium licytacyjne w wysokości 5% ceny wywołania ma być dołączone do ofert pisemnych wziędnie złożone do Kasy Wydziału powiatowego w Kamionce strum. przed rozpoczęciem licytacji ustnej. Blizszych informacji zasięgnąć można w kancelarii Wydziału powiatowego w Kamionce strum. w godzinach urzędowych, gdzie też można przejrzeć warunki licytacyjne, albo w Urzędzie gminnym w Dmytrowie stacja kolejowa Chotłow.

W Kamionce str. dn. 15 grudnia 1925.

Z WYDZIAŁU RADY POWIATOWEJ.

10586

Komisarz rządowy: Poznański wr.

## Na dogodny spłaty

Na karnawał wy pożyczamy fraki

Wykonujemy ubrania z krajowych i zagranicznych materiałów — ceny konkurencyjne, 02001  
**WE LWOWIE** Pasaż Hausmana 1.

**DOKTOR** praw poszukuje posady kocypianta w pierwszorędnej kancelarii adwokackiej we Lwowie lub najbliższej okolicy. Odpowiedz pod „Ważniejsza dobra praktyka niż wysokość płacy” do Administ. Słowa Polskiego. 10459

**ZARZADCA** ekonomista szuka posady zaraz — poście re-stante, Sasów koło Złoczowa. 10480

**KUCHARZ** ogrodnik szuka posady na ordynarję, z grzeczności Jacenty Koziół, Sambor, Zawidówka 151 10632

**WYKWINTNE** kucharki, rutynowane pokojowe, służące, różne służbę, poleca Biuro Machniewskiej, Kopernika 22, telefon: 446 10643

**ADMINISTRATORÓW,** rządców, akademię rolniczą, ekonomów, leśniczych, gorzelników, kowali, służbę dworską; poleca Biuro Posrednictwa, Pracy, Kopernika 22, telefon 446. 10644

**LEŚNICZY,** lat 33 z egzaminem z dobrimi świadectwami i poleceniami poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Słowa Pol. pod Lesik. 10601

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO. 6 groszy za wyraz.

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony dokument wojskowy PKI Jarostaw na nazwisko Kościuk Sawa. 10660

## RÓŻNE DONIESIENIA. 6 groszy za wyraz.

**BIELIŻNA** damska, męska, stołowa, podcielowa — Bredia Starzewscy — Halicka 16. 9924

**PIANINO** bardzo dobre jest do wynajęcia, Batorego 17, parter lewy. 10653

**Specjalista chorób płuc, serca i żołądka**  
**Dr. Feliks Hahn**  
Lwów, Gródecka 46. Telef. 834  
Prześwietlanie Roentgenem. Leczenie lampą „Sollux” i lampą kwarcową. 10518

## Z POWODU LIKWIDACJI SPÓŁKI AKCYJNEJ „AUTO-MOTOR”

są lwowskie objekta fabryczne tejeże Spółki przy ul. Kopernika 54/56 obejmujące garaże i warsztaty mechan. w całości.

## DO SPRZEDANIA

Blizszych informacji udziela Zarząd Spółki ulica Kopernika 1. 54/56. J6 Telefonu 194.



**Piasecki**  
S.A.

**KRAKÓW**  
FABRYKA CZEKOLADY

9083 **POLECA**  
**SWOJE WYROBY ZNANE Z DOBROCI**